



Trambusowa mundurologia Włodzimierz Winek

Nr katalogowy: Trambusowamundurologia

Kod EAN: 9788395945120

Czas wysyłki: 48 godzin

Cena

55,00 PLN

Opis produktu

Zapewne wielu, zanim doczyta do końca poniższy tekst, zapyta: a cóż może być ciekawego w mundurach pracowników komunikacji miejskiej? Rozumiem wojskowe: epolety, lampasy, ordery, ale tramwajowe, autobusowe? Gdzie one mają ów żołnierski, oficerski blichtr, fason?

A jednak, gdy wielu znawców, wielbicieli wojskowych ubrań popatrzy, często po raz pierwszy, na przeszło dwustuletnią historię służbowych uniformów, czapek trambusiarzy może być mile zaskoczonych ich strojnością, kolorem. Swego czasu, szczególnie pod koniec XIX wieku wielu wojskowych zazdrościło konduktorom, motorniczym tramwajów różnych dodatków do mundurów w postaci gwizdków, żetonów służbowych czy strojnych czapek. Zazdrościli także kolorów tkanin, które feerią barw, poczynawszy od granatu a kończąc na lazurowym błękitie przyciągały oczy wielu pań, pasażerek tramwajów, później autobusów.

Na XIX-wiecznej ulicy pełnej mundurów nie tylko wojskowych, kolejowych, pocztowych, szkolnych, ale nawet posłańców, służbowe ubrania tramwajarzy zawsze wyróżniały się z mundurowego tłumu.

Mundur, czapka były nie tylko wyróżnikami wykonywanego zawodu, przynależności do konkretnej formacji, ale były niejednokrotnie powodem do dumy. Często okupionej cierpieniem czy krwią, jak w przypadku czapek warszawskich tramwajarzy w okresie 1905-1907 czy II wojny światowej.

Mundury warszawskich trambusiarzy zapisały się w dziejach miasta wieloma złotymi zgłoskami, nie tylko na polu chwały, ale kultury i sztuki. Tworzyły i tworzą pewien koloryt kulturowy, obyczajowość. Były inspiracją dla wielu twórców nie tylko prozy, poezji, piosenek, ale nawet mody, żeby tylko wspomnieć współpracę Jadwigi Grabowskiej założycielki - Mody Polskiej wieloletniej współpracowniczce i współtwórczyni mundurów MZK Warszawa w latach 60-tych XX wieku.

Także i dzisiaj ubierają warszawskich trambusiarzy uznani projektanci mody, starając się nie tylko zaprezentować najnowsze trendy w modzie, ale także, by były one wygodne i reprezentacyjne. Często podczas projektowania opierają się na dawnych wzorach i użytych w nich patentach. Jak choćby kieszonkach - zegarówkach, mankietach, itd.

Historia uniformów służbowych ludzi warszawskiej komunikacji, to także wiele mało znanych wątków, które miały często znaczący wpływ na ich wygląd. Wiele z nich zabawnych i nieprawdopodobnych.

Tylko niewielką jej część przybliży nie tylko znawcom, ale i chcącym poznać fascynujące dzieje ubrań publikacja – Trambusowa mundurologia.

Autor na przeszło 180 stronach, bogato ilustrowanej książki przedstawia historie powstawania kolejnych krojów czapek, zdobień i ich hierarchii, służbowego znaczenia. Przybliży dzieje symboliki użytych dodatków.

Jest w niej również miejsce na omówienie, wydawać by się mogło mało istotnych dla munduru, butów, koszul i ich zawilej, często zabawnej historii.

Niewątpliwie jednak, najciekawszym będzie zapewne rozdział przedstawiający niezrealizowane projekty mundurów dla warszawskich tramwajarzy i autobusiarzy. Niektóre z nich bardzo śmiało i daleko odbiegające od utartych kanonów, często kosztem ich praktyczności.

Na uwagę zasługuje rozdział, w którym przedstawione są współczesne repliki dawnych mundurów nie tylko z Warszawy, ale Łodzi, Krakowa. Są to jakby pierwsze „jaskółki” tworzącej się nowej mody wśród miłośników komunikacji miejskiej na odtworzenie nie tylko zabytkowego taboru, ale także istotnych elementów uzupełniających, które współgrając przenoszą współczesnego pasażera zabytkowych pojazdów w klimat i czas epoki.

Jednym słowem to książka, którą powinien mieć w swojej podręcznej biblioteczce nie tylko każdy miłośnik komunikacji miejskiej, ale i stylist, projektant mody służbowej, historyk, entuzjasta dziejów Warszawy. Szczególnie ci ostatni, jeśli chcą w pełni poznać historię miasta.

[Link do nagrania ze spotkania autorskiego \[kliknij tutaj\]](#)